

# Poczta lotnicza w Warszawie

Listowe przesyłki lotnicze (listy, kartki pocztowe, druki, próbki towarów, papiery handlowe i przesyłki mieszane) można nadawać we wszystkich urzędach pocztowych lub też wrzucać do specjalnych skrzynek pocztu lotniczej (kolor niebieski), które rozmieszczone są w wielu miejscach, przy główniejszych ulicach i placach Warszawy.

Listowe przesyłki lotnicze należy opłacać, nalepiając bądź zwykłe znaczki pocztowe, bądź znaczki pocztu lotniczej.

Na przesyłkach lotniczych winien być umieszczony napis lub nalepka (które wydają bezpłatnie urzędy pocztowe) z napisem: „Par avion — Lotnicza”.

Oplaty za lotnicze przesyłki listowe składają się ze zwykłej opłaty pocztowej i opłaty lotniczej.

W obrocie krajowym i z W. M. Gdańskiem opłaty te wynoszą:

1) za kartkę pocztową opłata pocztowa 20 gr. i opłata lotnicza 10 gr., razem — 30 gr.

2) za list do 20 gr. opłata pocztowa 30 gr. i opłata lotnicza 15 gr., razem — 45 gr.

W obrocie zagranicznym:

Do Austrii, Czechosłowacji, Rumunii i Węgier: 1) za kartkę pocztową: opłata pocztowa 25 gr., opł. lotnicza 20 gr., razem — 45 gr.; 2) za list do 20 gr. opłata pocztowa 50 gr., opł. lotnicza 30 gr., razem — 80 groszy.

Do Bułgarii, Danii, Estonii, Finlandii, Francji, Grecji, Jugostawii,

# Wypadki i kradzieże

**NIEFORTUNNI CYKLIŚCI**

Przy ul. Obózowej, obok plantu kolejowego, spadł z roweru 21-letni Kazimierz Medyński (Rawska 11), uczeń drogistowski, doznając potłuczenia prawej ręki.

— Na rogu ul. Leszna i Karmielickiej, została przejechana przez nieznanego rowerzystę, 20-letnia Rachela Jagłówna (Pańska 68), uczennica, odnosząc ranę tużową głowy.

— Na rogu ul. Solnej i Leszna, jadący z nadmierną szybkością rowerzysta, potrafił 27-letnią Łaję Grosmanównę (Nowolipki 36), pracownicę domową, która odniosła 2 rany tużowe prawej nogi. — Wszystkim ofiarom orgii rowerowych, pomocy udzielono w ambulatorium Pogotowia.

**ŚMIERTELNE ZATRUCIE GAZEM**

Przy ul. Chłodnej 16, w pracowni przy magazynie ubiorów męskich Antoniego Matyska, zdarzył się tragiczny wypadek śmiertelnego zatrucia się gazem świetlnym. — Rano Matyszek zastał w pracowni, mieszczącej się od podwórza, oficjalistę swego, 29-letniego Bolesława Pawlińskiego, zam. tamże. Nie dawał on oznak życia. W pracowni czuć było woni gazu świetlnego. Matyszek, przy pomocy dozorczy domu, wyniósł Pawlińskiego, który leżał na stole, — na podwórzu. Przybył wkrótce lekarz Pogotowia stwierdził już śmierć P., wskutek zatrucia gazem świetlnym. Na miejsce przybyła policja VII kom. i, oraz przedstawiciele gazowni miejskiej.

Po dokonaniu na miejscu oględzin, okazało się, iż we wspomnianym magazynie i pracowni, wcale nie używa-

# Z kraju

**ZAWIERCIE**

Czerwony kur na wsi. W niedzielę wybuchł pożar we wsi Bzów, w gminie Kromolów. Pożar rozszerzał się z szaloną szybkością, toteż cała wieś stanęła w ogniu. Pożar strawił około 50 domów i zabudowań gospodarczych. Spaliły się narzędzia gospodarcze i plony tegoroczne. Akcja ratownicza była b. utrudniona, ponieważ studnia, z której czerpano wodę, znajdowała się w odległości kilometra.

**SOSNOWIEC**

Znow dwie ofiary bieda-szybu... W niedzielę na polach koło Grodzka w bieda-szybie znalazło śmierć 2 osoby. Oto do bieda-szybu opuszcili się na głębokości 6 metrów 14-letni Eugeniusz Królikiewicz, syn bezrobotnego. Będąc na dnie szybu, chłopiec poczuł wydychające się gazy i zaczął wołać o pomoc. Na pomoc chłopcu pośpieszyli ciotka Stefania Koprowska, która jednak uległa zatruciu gazami. W południe wydobyto zwłoki dwójga ofiar

**TARNÓW**

Pod kołami parowozu. W niedzielę, dn. 16 b. m., Karol Kwiek przechodząc w stanie nietrzeźwym przez tor kolejowy, dostał się pod manewrujący parowóz, który obciął mu prawą nogę. Ponadto Kwiek doznał ciężkich obrażeń całego ciała. Ofiarę w stanie ciężkim umieszczono w szpitalu.

**LWÓW**

Stróż postrzelił chłopca. We Lwowie przy ul. Stryjskiej stróż ogrodu

# S p o r t

**L. atletyka**

**KUSOCIŃSKI I NURMI**

W niedzielę odbył się w Finlandii w Wyborgu bieg na dwie mile angielskie z udziałem Kusocińskiego. Polak odniósł zdecydowane zwycięstwo, zajmując pierwsze miejsce w czasie 9:16,6 sek. Drugi przybył do mety Toivonen (Finlandja), w czasie 9:27,1 sek.

W biegu na 10 tys. mtr. zwycięstwo odniósł Nurmi w czasie 31:30,2. W tym ostatnim biegu startowali wyłącznie zawodnicy fińscy.

**ZAKOŃCZENIE MISTRZOSTW POLSKI W SZTAFCIE**

W niedzielę zakończone zostały w Warszawie mistrzostwa Polski w sztafach.

Stałefat olimpijską wygrała Warta w składzie Lesicki, Biniakowski, Jasiewicz i Jeziernski w czasie 3:25. Warta pobila w ten sposób rekord klubowy Polski. Drugie miejsce zajęła Warszawianka przed AZS II i AZS I.

W sztafecie szwedzkiej zwycięstwo odniosła również Warta w słabym czasie 2:07,4. 2-gie miejsce zajął AZS przed Legią, Warszawianką i AZS II.

W sztafecie 10 x 100 mtr. klasy B zwycięstwo odniósł ZASS w czasie 1:59,4.

Bieg na 3.000 mtr. z przeszkodami wygrał Puchalski w czasie 10:23,8.

Bieg amerykański na 3.000 mtr. wygrała Warszawianka w czasie 7:31.

**DO MEDJOLANU**

Biniakowski i Kucharski jadą we czwartek do Medjolanu na międzynarodowe zawody organizowane przez Zw. Bersaljerów w dn. 23 b. m. Ostatnia decyzja już zapadła.

**NIEMCY — FINLANDJA 106½—96½**

W ciągu soboty i niedzieli rozegrano w Berlinie międzypaństwowe spotkanie pomiędzy Niemcami i Finlandją. W obecności 25.000 widzów reprezentacja niemiecka odniosła zwycięstwo 106½ pkt. — 96½ pkt.

# Tenis

**MECZ TENISOWY ŚLĄSK — LWÓW 5:2**

We Lwowie rozegrany został w niedzielę mecz tenisowy Śląsk — Lwów, zakończony zwycięstwem Śląska w stosunku 5:2. Wyniki spotkań były następujące: Bratek (Śl.) — Kołcz (Lw.) 6:2, 6:2; Hebda (Lw.) — Tarłowski (Śl.) 6:2, 6:1; Volkmerówna (Lw.) — Wesołczukowa (Lw.) 6:2, 6:2; Hebda — Bratek (Śl.) 6:3, 6:2; Tarłowski (Śl.) — Kołcz (Lw.) 6:2, 6:2; Bratek i Tarłowski (Śl.) — Hebda i Lewenhfer (Śl.) 3:6, 6:3; Volkmerówna i Bratek (Śl.) — Orzechowska i Hebda (Lw.) 7:5, 2:6, 6:1.

# Boks

**TRAGICZNY WYPADEK NA MECZU BOKSERSKIM**

Na Śląsku rozpoczęły się mistrzostwa bokserskie drużynowe okręgu. Pierwszy mecz pomiędzy BKS z Nowego Bytomia a Naprzodem z Lipin zakończył się zwycięstwem BKS w stosunku 12:4.

W czasie meczu wydarzył się tragiczny wypadek, mianowicie zawodnik BKS Marek w czwartej rundzie upadł tak nieszczęśliwie, że złamał kręgosłup. Po przewiezieniu do szpitala zmarł.

# Koszykówka

**MISTRZOSTWA W KOSZYKÓWCE**

Mistrzostwa Polski w koszykówce kobiecej zgromadziły jedynie trzy drużyny. Rozegrano więc od razu półfinały, w których I. K. P. z Łodzi pokonała lubelską Unję 21:0 a warszawska Polonia zwyciężyła również Unję 30:4.

W finale Polonia pokonała I. K. P. 10:8 mimo, że do przerwy prowadziła drużyna łódzka 8:5.

# Wioślarstwo

**KOBIECE REGATY WIOŚLARSKIE W WARSZAWIE**

Na Wiśle pod Warszawą rozegrane zostały w niedzielę kobiece regaty wioślarstwa. Wyniki były następujące: czwórki półwioślowe wygrała osada Warszawskiego Klubu Wioślarów.

W czwórkach półwioślowych nowicjuszek wygrała również osada WKW przed Bydgoszczą.

W czwórkach nowicjuszek zwyciężyła osada WKW wolkoworem.

W jednórkach nowicjuszek pierwsze miejsce zajęła Klimkówna z WKW.

Jedynki wygrała Grabicka z WKW wolkoworem.

Czwórki zakończyły się również zwycięstwem osady WKW.

# Kolarstwo

**WIECEK WYGRAŁ NA ŚLĄSKU**

W Katowicach rozegrano kolarski wyścig szosowy 100 km., w którym pierwsze miejsce zdobył Wiecek (Rezsura Łódź) w dobrym czasie 2 godz. 57 m. 15 sek.

**TOROWE ZAWODY NA DYNASACH**

Na Dynasach rozegrano w sobotę wieczorem torowe zawody kolarskie, które dały wyniki następujące: bieg juniorów 1) Wolfram (Legia) 200 m. 14 s., 2) Tuszyński, bieg 3 km. 1) Moczulski 10 pkt., 2) Pusz 6 p., 3) Panak 6 p., bieg eliminacyjny 1) Igo, 2) Podgórski, 3) Kowalski, bieg krótkodystansowy 1) Szandurski; 12 pkt., 2) Dzieciół 10 pkt., 3) Janociński 8 pkt., bieg tandemów 1) Dzieciół i Szandurski, 2) Kaczmarek i Kalata,

# Uroczystości w Cierlicku ku czci ś.p. Żwirki i Wigury

Pamięć por. Żwirki i inż. Wigury, zmarłych tragicznie dwa lata temu zwycięzców ostatniego Challenge'u nietylko wśród rodaków jest czczona. Sąsiedzi nasi, Czechosłowacy, w których państwie zdarzyła się fatalna katastrofa, dali w drugą rocznicę śmierci naszych bohaterów wyraz hołdu i czci, urządzając wielką żałobną manifestację w Cierlicku.

W uroczystości brały udział 10-tytysięczne tłumy obywateli czechosłowackich i polskich. Przybyli również do Cierlicka przedstawiciele władz i lotnictwa czeskiego oraz konsul R. P., p. Malhomme z Morawskiej Ostrawy. Z Warszawy przyjechała na tę smutną uroczystość siostra ś.p. inż. Wigury.

Po Mszy polowej zebrani udali się

# Obłężenie pomocnika administratora domu Strzały i aresztowanie 5-ciu osób

Dom przy ul. Stawki 37 był wczoraj terenem burzliwego zajścia. Właściciel domu, Chaim Zelig, który od dłuższego czasu miał zatargi z lokatorami o komorne, zwrócił się na początku bież. m. do administratora kilku domów warszawskich, Stefana Szablewskiego, z propozycją objęcia administracji wspomnianego domu i uporządkowania stosunków z lokatorami. Szablewski zgodził się na to i polecił koleżce swemu, Władysławowi Łukasiewiczowi, emerytowanemu przodownikowi p. p., zająć się ściąganiem komornego. Jednocześnie, w porozumieniu z właścicielem domu Szablewski cofnął wymuszoną poprzednio przez lokatorów obniżkę komornego.

Wczoraj o godz. 13 wszyscy lokatorzy wspomnianego domu, oraz wezwany tłum uliczny, (przeważnie meły pobliżskie „cyrki“ na Dzikiej), w liczbie 300 osób, zamknęli bramę domu i, otoczywszy mieszkanie dozorczy domu, gdzie urzędował inkasent komornego, Łukasiewicz, przypuścili szturm. Obłężający tłum zaczął walić dragami i kamieniami w drzwi mieszkania, usiłując wtargnąć tam i dokonać samosądu nad inkasentem.

Sytuacja stawała się groźną, gdyż podburzony tłum nacierał coraz bardziej, wznosząc okrzyki: „Śmierć! Zabij go!“. W tym momencie córka dozorczy domu zawiadomiła pełniącego służbę na rogu ul. Dzikiej i Niskiej posterunkowego, który pośpieszył na odsiecz. Dzielni policjant zmusił tłum, za pomocą strażów na postrach, do ustąpienia. Jednocześnie administrator, Szablewski, z kilku kolegami nadjechali taksówką i pod groźbą użycia broni, rozproszyli tłum, uwalniając uwięzionego inkasenta.

Podczas likwidowania zajścia aresztowano 5 osób, głównych prowodyrów i inicjatorów awantury. Są to: Chaim Lerner, tragarz, syn jego Chaskiel, Józef Konopka, tragarz i żona jego, Stefania, oraz Sura Lerman, przekupka. Wszyscy wyżej wymienieni przewiezieni zostali do urzędu śledczego.

# Kronika sądowa

**Podstęp**

**WARSZAWA.** — Właściciel domu w Pruszkowie Jan Karz chciał wyrugować lokatora Kazimierza Burno. Wytoczył więc powództwo do sądu o eksmisję, ale uczynił to w ten sposób, że wezwanie otrzymał syn lokatora, Wacław. Nie dość na tem udał się do adwokata Szenbruna i przedstawiwszy się jako Burno, powierzył mecenasowi sprawę, oświadczając, iż zgadza się na eksmisję, lecz prosi o ułatwienie mu spłaty należności.

Proces odbył się i adwokat Szenbrun postąpił na rozprawie w myśl wskazówek, udzielonych mu przez rzekomego pozwanego Kazimierza Burno. Dopiero, gdy adwokat powiedział listownie Burno o wyniku procesu, list doszedł do rąk właściwych. Niepomierne zdziwiony Burno przybiegł do adwokata, a wtedy cały podstęp wydał się.

Eksmisję wstrzymano, Karza zaś oddano pod sąd. Na sobotę wyznaczono rozprawę, która się jednak nie odbyła spowodu niestawiennictwa świadków.

# Winię się wyprowadzić

**WARSZAWA.** — Przy ul. Ogrodowej w Warszawie znajduje się niewielki drewniany domek, który za kwalifikowany został przez władze budowlane do rozbiórki dlatego, że znajdował się w stanie opłakanym. Jeden z lokatorów tego domu zwrócił się do urzędu inspekcji budowlanej z prośbą o zezwolenie na dokonanie remontu własnym kosztem. Gdy urząd zgodził się, lokator wykonał przeróbki.

Właściciel domu wystąpił na drogę sądową przeciwko lokatorowi i zażądał eksmisji na tej zasadzie, że nie płacił on należnego komornego. Pozwany bronił się potrąceniem, twierdząc, że wyłożył znaczne sumy na remont domu. Koszty te wyniosły kwotę równą mniej więcej 6-letniemu komornemu. Stanowisko lokatora uznał za słuszne Sąd Grodzki i oddalił powództwo. Jednakże Sąd Okręgowy w Warszawie, stwierdzając mianowicie, że w wypadku gdy zachodzi konieczność rozbiórki nieruchomości na właścicieli nie ciąży obowiązek dokonania remontu i umowa najmu wygasa, a lokator winien się wyprowadzić. Dla tych względów sąd nakazał eksmisję lokatora i zasądził komorne.

# „Normalna“ pożyczka

**WARSZAWA.** — Urzędnik Tramwajów Miejskich, Synecjusz Sulikowski, stanął pod zarzutem wyłudzenia

# Czy powinien być wyłączony?

**WARSZAWA.** — Jadwiga Wojdyławska z Sieradza złożyła do prokuratora skargę przeciwko pięciu sędziom grodzkim, pomawiając ich o przekupstwo i stronniczość. Wkrótce potem Wojdyławska miała sprawę ewinył w Sądzie Grodzkim i w komplecie sądczym zasiadł jeden z sędziów, objętych skargą. Prosiła więc sąd o wyłączenie sędziego. Sąd Okręgowy odrzucił ten wniosek i skazał inicjatorkę na grzywnę 500 zł. za działanie w złej wierze. Ukazana odwołała się do Sądu Apelacyjnego w Warszawie, dowodząc, że była w prawie zgłosić taki wniosek, istnieje bowiem uzasadnione podejrzenie, że sędzia, któremu strona postawiła tak ciężki zarzut, może być dla niej nieprzychylnie usposobiony.

# Krew na młotku — dowodem

**KATOWICE.** — W Katowicach odbywa się sensacyjny proces przeciwko kolejarzowi Palce z Mysłowic, który znajduje się pod zarzutem dokonania morderstwa na osobie swojego towarzysza, Karola Piskowika. Na rozprawie wezwano rzeczoznawców z Poznania dla zbadania krwi, znalezionej na miejscu zbrodni, celem ustalenia, czy ślady krwi znalezionej na młotku, który jest własnością Palki, przenawiają za winę oskarżonego. Dr. Łaguna stwierdził, że krew Piskowika należy do tej samej grupy co i krew na młotku Palki. Sąd postanowił zarządzić ponowną sekcję zwłok, która przeprowadzi zakład medyczny sądowej w Poznaniu.